

Sygn. akt VI Gz 38/14

POSTANOWIENIE

Dnia 10 marca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie, Wydział VI Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSO Andrzej Borucki

Sędziowie: SO Anna Walus - Rząsa

SO Barbara Frankowska(spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Małgorzata Zawilo

po rozpoznaniu w dniu 10 marca 2014 r. w Rzeszowie

na posiedzeniu niejawnym

**sprawy z wniosku: Likwidatora (...)
(...) w Rzeszowie**

przy udziale współników E. B. (2) oraz M. S. (1)

o przyznanie wynagrodzenia

na skutek zażalenia wnioskodawcy oraz uczestniczki E. B. (3) na postanowienie Sądu Rejonowego Sądu Gospodarczego w Rzeszowie XII Wydziału Krajowego Rejestru Sądowego z dnia 4 listopada 2013 r., sygn. akt RZ.XII Ns Rej. KRS (...) (KRS (...))

postanawia:

I. odrzucić zażalenie wnioskodawcy;

II. uchylić zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania zażaleniowego.

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 14 lutego 2011r. (k. 315) likwidator spółki (...). J. – B. Sp.j. w R. - M. S. (2) wniósł o przyznanie wynagrodzenia za wykonywane czynności w wysokości 10 000 zł miesięcznie plus vat.

Pierwotnie Sąd Rejonowy w Rzeszowie postanowieniem z dnia 13 marca 2012 r. przyznał likwidatorowi zaliczkę na poczet wynagrodzenia w kwocie 120 540 zł brutto, które to postanowienie w części zaskarżonej ponad kwotę 34 440 zł zostało uchylone postanowieniem Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 23 października 2012 r., sygn. akt VI Gz 208/12, z uwagi na niemożność odtworzenia motywów, dla których Sąd Rejonowy przyjął, iż właściwym będzie, za okres 14 miesięcy, kwota 120 540 zł wynagrodzenia. Uchylając postanowienie Sąd Okręgowy wskazał przede wszystkim na konieczność określenia, co do zasady sposobu ustalenia wynagrodzenia oraz przy uwzględnieniu kryteriów jakie należy wziąć pod uwagę przy jego przyznawaniu nakazał ocenić nakład pracy likwidatora, a następnie ustalić wysokość wynagrodzenia.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Rejonowy w Rzeszowie postanowieniem z dnia 11 maja 2013r. (k. 716) przyznał likwidatorowi wyżej wymienionej spółki wynagrodzenie częściowe w kwocie 68 920 zł brutto za 28 miesięcy trwania likwidacji, przy uwzględnieniu dotychczas prawomocnie przyznanego wynagrodzenia (34 400 zł), to jest łącznie 103.320 zł brutto.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie postanowieniem z dnia 11 lipca 2013r., sygn. akt VI Gz 186/13 (k 736-739), uchylił postanowienie Sądu Rejonowego w R. z dnia 11 maja 2013r. w przedmiocie przyznania likwidatorowi spółki (...). J. – B. Sp.j. w R. wynagrodzenia w kwocie 68 920 zł z tego powodu, że nie miał możliwości dokonania weryfikacji orzeczenia Sądu I instancji, bo pomimo odwołania się przez analogię do istniejących ustawowych regulacji, Sąd nie zbadał wszystkich przesłanek stanowiących podstawę przyznania wynagrodzenia, w tym dotyczących nakładu pracy likwidatora, kosztu zatrudnienia innych osób, osiągnięcia celu postępowania. Sąd Okręgowy wprost wskazał na brak ustaleń i rozważań co do tego jakie czynności zmierzające do zakończenia długoterminowych umów były podejmowane, oraz czy były efektywne i celowe, a w konsekwencji czy wynagrodzenie w wysokości 3000 zł netto miesięcznie jest w okolicznościach tej sprawy uzasadnione. Sąd Okręgowy wskazał, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy koniecznym jest zbadanie:

- osobistego nakładu pracy likwidatora w kontekście zatrudnienia innych osób w związku z czynnościami likwidatora i faktycznie poświęcanego przez samego likwidatora czasu pracy na prowadzenie spraw Spółki;

- stanu zatrudnienia przed otwarciem likwidacji z tą po jej otwarciu;

- zakresu obowiązków zatrudnionych osób

i w tym kontekście zweryfikowanie czynności wykonywanych przez tych pracowników z czynnościami, na które powołuje się likwidator.

Ponadto Sąd Okręgowy wskazał na konieczność dokonania ustaleń i rozważań, co do tego jakie czynności były podejmowane przez likwidatora zmierzające do zakończenia długoterminowych umów, czy były efektywne i celowe z punktu widzenia sprawnego zakończenia postępowania likwidacyjnego.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie ponownie rozpoznając sprawę zwrócił się do likwidatora oraz skarżącej współniczki likwidowanej spółki jawnej

o złożenie wyjaśnień ile osób i na jakich stanowiskach oraz z jakim wynagrodzeniem spółka zatrudniała przed otwarciem postępowania likwidacyjnego oraz przedstawienia stanowiska w sprawie zakończenia postępowania likwidacyjnego. Na podstawie pisemnych wyjaśnień złożonych przez likwidatora i współniczkę Sąd Rejonowy w Rzeszowie, po przeprowadzeniu rozprawy, postanowieniem z dnia 11 kwietnia 2013 r. przyznał likwidatorowi wynagrodzenie częściowe w kwocie 68 920 zł brutto.

W uzasadnieniu postanowienia Sąd Rejonowy oświadczył że w pełni akceptuje

i przyjmuje za własne rozważania, które legły u podstaw stanu faktycznego postanowienia Sądu Rejonowego z dnia 11 maja 2013r. , a w szczególności te dotyczące prowadzenia działalności likwidowanej spółki, czynności podjętych przez likwidatora w postaci sporządzenia sprawozdań za poszczególne okresy, zgłoszenia otwarcia likwidacji, dokonanie inwentaryzacji majątku spółki, wypowiedzenia umów najmu oraz zawarcie nowych, rozliczenia kosztów wykończenia budynku – siedziby spółki. Sąd Rejonowy dokonał podziału działalności likwidatora na dwa okresy, pierwszy obejmujący intensywne działania związane z koniecznością zgłoszenia likwidacji spółki, sporządzenia inwentaryzacji majątku oraz uczestnictwa w procesach sądowych, których stroną była likwidowana spółka. W drugim okresie działania likwidatora skupione były na wykończeniu i adaptacji budynku – siedziby spółki

i podpisaniu stosownych umów najmu celem zagospodarowania wykończonych pomieszczeń, m.in. kontraktów z NFZ. Sąd Rejonowy ustalił ile osób spółka zatrudniała przed otwarciem likwidacji oraz ile zatrudnia obecnie i jakie wynagrodzenia z tego tytułu osoby te pobierały. Sąd Rejonowy wskazał, że pomimo, iż koszty obecnie ponoszone

przez spółkę z tytułu zatrudnienia przekraczają poziom sprzed likwidacji, to jednak nie można poczytywać tego za działalność na niekorzyść spółki. Przeczy temu bowiem tendencja wzrostowa środków pieniężnych w kasie i na rachunku bankowym spółki, która w grudniu 2012r. kształtowała się na poziomie 558 690 zł 93 gr, zaś w marcu 2013r. już na poziomie 583 522 zł 18 gr. Wzrost zatrudnienia w spółce był uzasadniony intensyfikacją prac w początkowym okresie likwidacji i nie można przyjąć

z założenia, że opisany stan zatrudnienia utrzyma się przez cały proces likwidacyjny. Wg Sądu Rejonowego będzie on ulegał stopniowemu zmniejszeniu. Fakt planowanego zakończenia likwidacji na rok 2017 – to jest na czas zakończenia obowiązywania zawartych przez likwidatora umów – nie może być poczytywana jako podjęta na niekorzyść likwidowanego podmiotu. Ustalając termin zakończenia postępowania likwidacyjnego likwidator wziął pod uwagę, że rozwiązanie umów przed 2017 rokiem narazi Spółkę na straty i dodatkowe koszty (odszkodowania), a żaden ze współników nie wyraził gotowości do ponoszenia ewentualnych kosztów.

Ustalone wynagrodzenie jest w granicach wyznaczonych przepisami art. 162 i 163 prawa upadłościowego i naprawczego. Przyznana likwidatorowi kwota 68 920 zł brutto uwzględnia fakt, że likwidator pełnił swoją funkcję od 16 grudnia 2010 roku, czyli przez 28 miesięcy i łącznie z kwotą 34 400 zł stanowi razem sumę 103 320 zł brutto, które nie narusza ograniczeń wynikających z wyżej powołanych przepisów prawa upadłościowego naprawczego. Obniżenie żądanego przez likwidatora wynagrodzenia o 70 % uzasadnione jest zawarciem przez spółkę umów najmu na czas określony, których termin obowiązywania przypada najpóźniej na 2017r.

Zażalenia na powyższe postanowienie złożyli likwidator Spółki (...) oraz wspólniczka Spółki (...).

Likwidator zaskarżył powyższe postanowienie w części oddalającej wniosek ponad kwotę 68 920 zł i wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie w całości wniosku likwidatora z dnia 14 lutego 2011r. i przyznanie wynagrodzenia w wysokości 10 000 zł miesięcznie netto, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu postanowieniu likwidator zarzucił naruszenie przepisów postępowania:

- art. 386 § 6 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. poprzez brak odniesienia się przez sąd I instancji do wskazań Sądu Okręgowego w Rzeszowie zawartych w uzasadnieniu postanowienia z dnia 11 lipca 2013r. sygnatura akt VI Gz 186/13, to jest brak weryfikacji zakresu obowiązków i czynności wykonywanych przez osoby zatrudnione w spółce, brak ustalenia faktycznie poświęconego przez likwidatora czasu na prowadzenie spraw spółki, a także brak rozważań nad celowością i aktywnością działań podejmowanych przez likwidatora zmierzających do zakończenia działalności spółki w możliwie jak najkrótszym czasie, podczas gdy analiza powyższych okoliczności jest niezbędna dla prawidłowego określenia wysokości wynagrodzenia likwidatora i tym samym stanowi o istocie sprawy;

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia przez Sąd I instancji wszystkich istotnych okoliczności sprawy, a w szczególności poprzez nieuwzględnienie realiów pracy likwidatora, które świadczą o zasadności jego wniosku i przyznanie wynagrodzenia w żądanej wysokości jak też nieuwzględnienie, w kontekście wysokości wynagrodzenia należnego likwidatorowi w okoliczności, iż doprowadził on do uzdrowienia finansów spółki – przy braku możliwości likwidacji spółki ze względu na przeszkody i wysoce negatywne skutki dla spółki.

Likwidator podkreślił że zaskarżone postanowienie zostało wydane w oparciu o niepełne ustalenia faktyczne ponieważ Sąd Rejonowy zastosował się jedynie do części wytycznych zawartych w postanowieniu Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 11 lipca 2013r.

Wspólniczka Spółki w zażaleniu zaskarżyła postanowienie w zakresie zasadzającym na rzecz likwidatora wynagrodzenie w kwocie 68.920 zł zarzucając naruszenie art. 386 § 6 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. i art. 13 § 2 k.p.c., jako że Sąd Rejonowy nie zastosował się do wskazań Sądu Okręgowego w Rzeszowie zawartych w postanowieniu z dnia 11 lipca 2013 r., sygn. akt VI Gz 186/13, co do dalszego postępowania, to jest co do ustalenia i oceny wskazanych okoliczności mających wpływ na wysokość wynagrodzenia likwidatora. Na tej podstawie wniosła o oddalenie wniosku likwidatora

o przyznanie wynagrodzenia ponad przyznaną już kwotę 34 400 zł za okres 28 miesięcy, która została wypłacona, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z uwagi na to że Sąd Rejonowy nie zbadał istoty sprawy, nie przeprowadził postępowania dowodowego w całości i nie zastosował się do wytycznych Sądu Okręgowego w całości.

W uzasadnieniu zażalenia skarżąca podniosła, że Sąd Rejonowy ograniczył się jedynie, ponownie rozpoznając sprawę, do zbadania stanu zatrudnienia sprzed i po otwarciu likwidacji. Nie dokonał jednak analizy okoliczności faktycznych, w oparciu o które ustala się wynagrodzenie likwidatora, a to nakładu jego pracy, kosztów zatrudnienia innych osób wykonujących czynności za likwidatora oraz osiągnięcia celu postępowania

(w tym przypadku zakończenia likwidacji). Sąd Rejonowy niezasadnie ograniczył się do oceny czy działania likwidatora są dla spółki korzystne bądź nie, co nie było objęte wytycznymi Sądu Okręgowego w Rzeszowie. Sąd Rejonowy oparł się jedynie na stanowisku likwidatora co do terminu zakończenia likwidacji, nie ocenił jednak zasadności tego usprawiedliwienia przed szybszym zakończeniem likwidacji, do czego był zobowiązany wytycznymi Sądu Okręgowego w Rzeszowie. Sąd Rejonowy, mimo dwukrotnego już uchylenia postanowień co do wynagrodzenia likwidatora, ponownie nie wyjaśnił aspektów mających faktyczny wpływ na wysokość wynagrodzenia likwidatora. Wg skarżącej kwota miesięcznego wynagrodzenia likwidatora, wynosząca 3.690 zł brutto (3.000 zł netto) byłaby adekwatna do wykonywanych w spółce czynności zarządzająco – organizacyjno – likwidacyjnych, o ile likwidator nie zatrudniałby dodatkowo dwóch osób wykonujących za niego wszystkie te czynności. Osoby te łącznie, na podstawie umów z likwidatorem, zarabiają miesięcznie 3 446 zł, a przed likwidacją wszystkie te czynności wykonywał jeden pracownik za kwotę 2 000 zł brutto miesięcznie. Stąd przyznanie likwidatorowi dodatkowo kwoty 3 690 zł brutto miesięcznie daje łącznie kwotę 7 136 zł miesięcznie wydatków z tego tytułu, co jest kwotą zdecydowanie zawyżoną. W ocenie skarżącej wynagrodzenie likwidatora w kwocie 1 230 zł brutto miesięcznie za wykonywanie jedynie czynności koordynacyjnych pracy powyższych osób jest w pełni wystarczające. Wg skarżącej praca likwidatora sprowadza się jedynie do telefonicznego koordynowania pracy dwóch osób zatrudnionych przez niego. Likwidator pojawia się w Spółce sporadycznie, głównie w celach spotkań z drugim wspólnikiem spółki. Na tym etapie postępowania główne czynności likwidacyjne w niniejszej spółce sprowadzają się do wypowiedzenia umów z dotychczasowymi najemcami i ściągnięcia dla spółki wierzytelności.

Skarżąca wskazała również na możliwości wcześniejszego zakończenia likwidacji niż przed planowanym przez likwidatora 2017 rokiem i nie wykorzystywanie przez likwidatora możliwości rozwiązania umów z najemcami w trybie natychmiastowym. W ocenie skarżącej likwidator podejmował działania niekorzystne dla spółki polegające na: niezasadnej zmianie osoby księgowego, prawnika, wypowiedzenia umowy o pracę pracownikowi spółki i konieczności w związku z tym zapłacenia odszkodowania, najmie salonu optycznego drugiemu wspólnikowi spółki na niekorzystnych dla spółki warunkach, to jest z zaniżonym czynszem, tankowaniu prywatnego pojazdu likwidatora na koszt likwidowanej spółki, stroniczości likwidatora w stosunku do skonfliktowanych wspólników spółki.

Reasumując, w ocenie skarżącej, Sąd Rejonowy zbyt wysoko ocenił zakres, nakład i jakość pracy likwidatora w niniejszej likwidacji i w ogóle nie uwzględnił, że czynności wykonują za niego dwie inne osoby. Pomiął przy tym nieprofesjonalne zaangażowanie się likwidatora na rzecz jednego ze wspólników.

W odpowiedzi na zażalenie likwidatora wspólniczka E. B. (3) wniosła o jego odrzucenie na mocy art. 370 kpc w zw. z art. 384 kpc i 397 § 2 kpc oraz art. 13 § 2 kpc, tj. zakaz reformationis in peius, który w tych okolicznościach przejawia się w tym, że likwidator nie zaskarżał poprzednich postanowień Sądu Rejonowego, które nie uwzględniały w całości jego

wniosku o przyznanie wynagrodzenia. Dlatego zaskarżanie dotychczasowych postanowień jedynie przez uczestniczkę nie może pogorszyć jej sytuacji,

a likwidator na obecnym etapie postępowania nie może żądać podwyższenia wynagrodzenia z 3.000 zł do 10.000 zł netto miesięcznie. Likwidator nie żądać się na postanowienie z dnia 11.05.2013r. „zamknął” sobie drogę do zmiany zaskarżonego wynagrodzenia „w górę”.

Z ostrożności procesowej współniczka wniosła także o oddalenie zażalenia, na wypadek gdyby było dopuszczalne, jako bezzasadne.

Likwidator w odpowiedzi na powyższe podtrzymał zażalenie kwestionując co do zasady możliwość zastosowania zakazu reformationis in peius w tym postępowaniu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zażalenia likwidatora, wg Sądu Okręgowego w Rzeszowie, podlega ono odrzuceniu, ale z innych przyczyn niż wskazane przez współniczkę E. B. (3) w odpowiedzi na zażalenie. W przedmiotowej sprawie likwidator złożył wniosek o przyznanie wynagrodzenia za wykonywane czynności likwidatora w wysokości 10.000 zł miesięcznie netto. Przyznawane każdorazowo przez Sąd Rejonowy kwoty tytułem wynagrodzenia, chociaż formalnie nie były przyznawane miesięcznie, lecz kwotowo za wskazany okres, ale za każdym razem obliczane były

w odniesieniu do wniosku jako konkretna stawka miesięczna za podany czas

i tak pierwotnie – postanowieniem z dnia 13.03.2012r. po 7.000 zł netto za 14 miesięcy, czyli łącznie 120.540 zł, następnie dwukrotnie – postanowieniem z dnia 11.05.2013r. i 4.11.2013r. po 3.000 zł netto miesięcznie za 28 miesięcy, czyli łącznie 103.320 zł brutto (34.400 zł + 68.920 zł). W żadnym z powyższych postanowień Sąd Rejonowy nie oddalił wniosku likwidatora w pozostałym zakresie. Uznać należy, że ustalając wynagrodzenie likwidatora sąd nie jest związany wnioskiem i samodzielnie ustala jego wysokość zgodnie z kryteriami ustawowymi, co nie oznacza jednak, że nie uwzględniając wniosku w całości nie powinien oddalić go w zakresie, w jakim nie został uwzględniony.

W przeciwnym przypadku uniemożliwia likwidatorowi zaskarżenie orzeczenia w części nieuwzględnionej, bowiem w judykaturze i doktrynie za utrwalony uznać należy pogląd, że zaskarżone może być tylko orzeczenie istniejące. Nie można natomiast wnieść środka odwoławczego od orzeczenia, które nie zostało – w rozumieniu przepisów prawa procesowego – wydane. Chodzi tu o brak orzeczenia w ogóle, bądź o brak w wydanym orzeczeniu rozstrzygnięcia w tym przedmiocie, odnośnie którego strona się skarży (tak SN w uzasadnieniu postanowienia z dnia 21.10.1986r. sygn. akt III CRN 244/86). Stanowisko to jest aktualne również w obecnym stanie prawnym. Z tego względu zażalenie likwidatora, jako skierowane do orzeczenia nieistniejącego podlega odrzuceniu na mocy art. 373 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc i art. 13 § 2 kpc, o czym orzeczono w pkt I postanowienia.

Odnosząc się natomiast do zażalenia współniczki E. B. (3) uznać je należy za uzasadnione. Sąd Okręgowy w uzasadnieniu postanowienia

z dnia 11 lipca 2013r. w sposób jednoznaczny wyartykułował wskazania co do dalszego postępowania, które wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy (art. 386 § 6 kpc). Jak wyżej podano przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Okręgowy uznał za konieczne zbadanie przez Sąd Rejonowy:

- osobistego nakładu pracy likwidatora w kontekście zatrudnienia innych osób w związku z czynnościami likwidatora i faktycznie poświęcanego przez samego likwidatora czasu pracy na prowadzenie spraw Spółki;
- stanu zatrudnienia sprzed otwarcia likwidacji z tą po jej otwarciu;
- zakresu obowiązków zatrudnionych osób

i w tym kontekście zweryfikowanie czynności wykonywanych przez tych pracowników z czynnościami, na które powołuje się likwidator.

Ponadto należało dokonać ustaleń i rozważań, co do tego jakie czynności były podejmowane przez likwidatora zmierzające do zakończenia długoterminowych umów, czy były efektywne i celowe z punktu widzenia sprawnego zakończenia postępowania likwidacyjnego.

Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę ograniczył się do zażądania od współniczki E. B. (3) i likwidatora wyjaśnień na piśmie ile osób

i na jakich stanowiskach oraz z jakim wynagrodzeniem Spółka zatrudniała przed otwarciem postępowania likwidacyjnego (zarządzenie k. 247 i 249) oraz od likwidatora ponadto przedstawienia stanowiska co do zakończenia postępowania likwidacyjnego (zarządzenie k. 249). Wezwani złożyli wyjaśnienia na piśmie,

a Sąd Rejonowy mimo wyznaczenia rozprawy, w której uczestniczyli likwidator i skarżąca osobiście wraz z pełnomocnikami oraz pełnomocnik drugiego wspólnika nie dopuścił dowodu z przesłuchania likwidatora i współniczki dla ustalenia w szczególności - jakże spornego w tym postępowaniu - osobistego nakładu pracy likwidatora na prowadzenie czynności likwidacyjnych w Spółce w kontekście zatrudnienia dalszych dwóch osób, faktycznie poświęcanego przez niego czasu na prowadzenie spraw Spółki, celowości i efektywności działań likwidatora zmierzających do zakończenia postępowania likwidacyjnego w jak najkrótszym czasie. Ostatecznie więc Sąd Rejonowy nie dokonał niezbędnych ustaleń, które następnie powinny służyć do weryfikacji stanowisk stron i być podstawą do poczynienia niezbędnych rozważań w całości okoliczności sprawy, co do tego w jakiej wysokości wynagrodzenie likwidatora odpowiada kryteriom ustawowym (art. 165 ust. 2 prawa upadłościowego) i jednocześnie mieści się w granicach wyznaczonych przepisami art. 162 i 163 prawa upadłościowego i naprawczego.

Mając na uwadze powyższe zgodzić należy się z zarzutem skarżącej, że Sąd Rejonowy nie przeprowadził postępowania dowodowego stosownie do wytycznych wskazanych w postanowieniu z dnia 11 lipca 2013r. i w konsekwencji nie poczynił niezbędnych rozważań, które mogłyby zostać poddane weryfikacji w przedmiotowym postępowaniu zażaleniowym. Chociaż co do zasady niewyjaśnienie wszystkich okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest równoznaczne z nierozpoznanie jej istoty to

w niniejszej sprawie właśnie do tego się sprowadza, ponieważ w tym przypadku prowadzi do ustalenia okoliczności będących materialnoprawną podstawą ustalenia wysokości wynagrodzenia, które ma być adekwatne do nakładu pracy likwidatora, oceny efektywności jego pracy, kosztów zatrudnienia innych osób w związku z czynnościami likwidatora.

Reasumując Sąd Okręgowy uznając zażalenie za uzasadnione orzekł jak na wstępie na mocy art. 386 § 4 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc celem wykonania wszystkich wskazań co do dalszego toku postępowania wyartykułowanych w postanowieniu z dnia 11 lipca 2013r. i w tym celu przesłuchania likwidatora oraz wspólników Spółki, a następnie stosownie do wyników postępowania przyznania adekwatnego wynagrodzenia likwidatora.

Zarządzenie:

1. Odpis postanowienia doręczyć pełn. likwidatora oraz pełnomocnikom wspólników.
2. Po nadejściu zwrotek akta przekazać Sądowi Rejonowemu w Rzeszowie.